

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

N^o 27

25. XII. 1938

CENA NUMERU 20 GR.

— w Ameryce 10 cent. —

TREŚĆ NUMERU:

Roczny obrachunek

Rynek Pracy w C. O. P.

Spółdzielnia zdrowia w Markowej

Wydatki na budownictwo mieszkaniowe
w C. O. P.

Zjazd przedstawicieli miast C. O. P.

Muzeum Ziemi Rzeszowskiej

Przemysł — rolnictwo — rzemiosło — handel

Kronika Centralnego Okręgu

rownież i na wsi...



oddalonej nieraz wiele kilometrów od miasta, można zapewnić sobie stały kontakt ze światem, przy pomocy bateryjnej superheterodyny

Dogodne raty
Demonstracja w firmie.

PHILIPS Super 4-39

Sandomierz, Reformacka 2

Tel. 12

Odbiorniki radiowe PHILIPS, wszelkie materiały elektrotechniczne, żelazka elektryczne, grzejniki, żyrandole i inne artykuły. Urządzenia anten, ładowanie akumulatorów, instalacje elektrotechniczne—wykonywane przez koncesjonowanego elektrotechnika.

CENY NISKIE!

CENY STAŁE!

**B
R
A
C
I
A
W
I
L
K
O
Ń
S
C
Y**

Ogłoszenia drobne 1 szpalt.

1 cm. wysokości — 2 zł.

**JEDYNY POLSKI
DOM BŁAWATÓW
W. BULIŃSKI**

w Sandomierzu

posiada największy wybór towarów.

Przedsiębiorstwo budowlane

Teodor Ziarko Sandomierz

przyjmuje wszelkie roboty budowlane.

Bufet st. kol Mielec, dzierżawca Choraży Piotr. Pośrednictwo Pocztove. — Agentura „C.O.P.”

Towary Spożywcze Józef Flur, Mielec Piłsudskiego 14. (Blok Józefa Kolasińskiego).

Fotograf Wiktor Jaderny Mielec, Kolejowa 13.

Cukiernia — Karpowicz Stanisław (otwarta z dn. 15.I.1939) Mielec, Piłsudskiego 42.

Cafe Polonia pod zarządem Br. Klimczaka. Kawiarnia Restauracja Dancing Mielec, k. dworca kolejowego.

Najstarsza Wędliniarnia Kolasiński Józef senior, Mielec, Piłsudskiego 14.

Chrześcijański Dom Odzieżowy. Zakłady krawiecko-czapnicze. Chemiczna Pralnia Farbiarnia. Konieczny—Borowczyk. Mielec, Piłsudskiego 40.

J. Łojczyk Mielec, Piłsudskiego 2. — Handel towarów korzennych, delikatesów, win. Skład cukrów, ciast, kakao, czekolady. Specjalne gatunki herbaty, kawy.—Przy handlu pokoje do śniadań. Agentura „COP” i innych czasopism i dzienników.

Firma Chrześcijańska—Maria Muzińska. Sprzedaż galanterii damskiej i męskiej. Mielec, Piłsudskiego 14.

Piekarnia Poznańska Zygmunt Pogodziński. Mielec, Kościelna 8.

Galanteria Maria Rusakowa. Mielec, Piłsudskiego 7.

Magazyn obuwia „Wielkopolanka” Adam Sławiński. Mielec, Piłsudskiego 32.

Cafè Club Dancing Kawiarnia Restauracja. Sobczak Julian Mielec, Piłsudskiego 25.

OKRĘGOWE SPÓŁDZIELCZE STOWARZYSZENIE SPOŻYWCÓW

„POMOC BRATNIA”

w SANDOMIERZU — Założ. w 1907 r., liczy 4.044 czł.

PROWADZI: 21 sklepów spożywczych, sklep z porcelaną, sklep bławatny o dużym wyborze towarów, sklep ze skórą i obuwiem, dział rolny i artykuły budowlane, sklep opały.

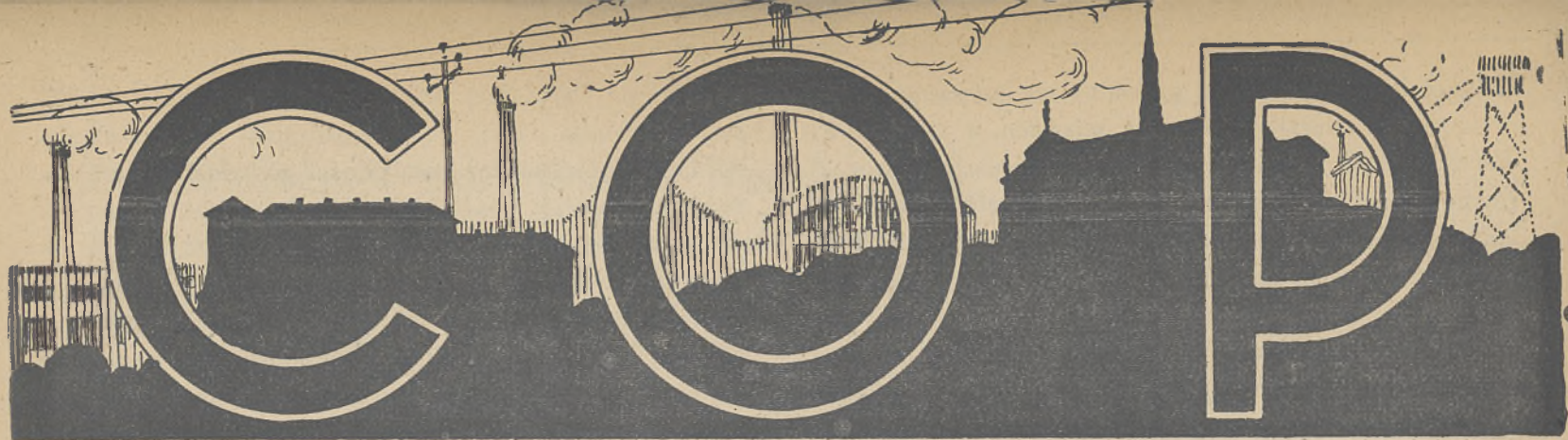
Komisową sprzedaż soli, nafty, benzyny i nawozów sztucznych. Ponadto prowadzi cegielnię, warsztat szewski, zbiórkę jaj i „Dom Ludowy” z dobą przy nim kuchnią, która wydaje śniadania, obiady i kolacje.

„SPOŁEM” Związek Spółdzielni Spożyców
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ZAKŁADY WYTWÓRCZE W DWIKOZACH

Przystąpiły do zawierania umów na dostawę w roku 1939

POMIDORÓW I OGÓRKÓW.

Informacji udziela biuro Zakładów w Dwikozach telef. Nr. 8.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK I

Sandomierz, 25 grudnia 1938 r.

Nr 27

Czytelnikom i Sympatykom „C. O. P.” serdeczne życzenia świąteczne składa

Redakcja i Administracja

Roczny obrachunek

Przedstawiciele miast, położonych na obszarze Centralnego Okręgu Przemysłowego, zjechali się w Warszawie, aby zobrazować stan ich gospodarczy. Dobrze się stało, że zjazd ten miał miejsce, gdyż posiadając już wynik dorobku tegorocznego w dziedzinie inwestycji przemysłowych, można ocenić, w jakim stopniu samorząd miejski na terenie C. O. P. uzupełnił swoje braki, spowodowane intensywnym rozwojem gospodarczym tego obszaru. Narzuca się wprost konieczność oceny tegorocznej działalności przedsiębiorstw przemysłowych inwestowanych na terenie C.O.P. z działalnością samorządu miejskiego oraz inicjatywy prywatnej, do obudzenia której to działalności inwestycyjnej samorząd był w pierwszym rzędzie predystynowany.

Ocena rocznej działalności

Bilans prac w zakresie rozbudowy przemysłu na terenie C.O.P. w roku 1938 zamykamy dużą nadwyżką. Z około 50 zakładów przemysłowych większych i średnich, których budowę zapoczątkowano w roku ubiegłym i bieżącym, znaczna część jest już uruchomiona, część rozpocznie produkcję w pierwszych miesiącach roku przyszłego. Nawet te obiekty, których budowa w planie została przewidziana na okres kilkuletni, w bieżącym roku zostały wykonane w przeważająco dużej części. Kamień i Gorzyce pod Sandomierzem, Tarnobrzeg, Stalowa Wola, Dębica, Rzeszów i inne ośrodki rodzącego się życia przemysłowego uzasadniają te twierdzenia.

Nie ulega wątpliwości, że znaczna część tych przedsiębiorstw powstała z inicjatywy państwa; znaczna część

korzystała bezpośrednio z pomocy państwowej. Państwo, stwarzając sieć zakładów przemysłowych o znaczeniu zadniczym oraz przeprowadzając szereg inwestycji podstawowych, stworzyło warunki dla rozwoju placówek gospodarczych o charakterze pomocniczym dla przemysłu. Ulgi podatkowe, które mają pobudzić inicjatywę prywatną zamykają na razie etap przygotowawczy działalności państwowej. Pozostają jeszcze komunikacje, które będą realizowane stopniowo w przyszłych latach. W ten sposób państwo zrealizowało dotychczas zakres tych prac, które były niezbędne dla położenia fundamentów pod rozbudowę COP. Zdaniem samorządu gospodarczego w interesie rozwoju gospodarki polskiej nie jest wskazane, aby państwo wychodziło poza te ramy. Reszta winna być zostawiona prywatnej inicjatywie.

Inicjatywa prywatna

Jeżeli się w ten sam sposób na podstawie zrealizowanych prac oceni wynik rocznej działalności inwestycyjnej w zakresie prac pozostawionych prywatnej inicjatywie, to wyniki na tym polu nie tylko nie odpowiadają osiągnięciom w dziedzinie rozbudowy przemysłowej, ale jeżeli chodzi o niektóre nie — posunęły się prawie wcale naprzód. Do takich dziedzin należy jedna z najważniejszych na terenie miast COP sprawa budownictwa mieszkaniowego.

Głosy na zjeździe miast

Stan gospodarczy miast COP, przeważnie większych, zobrazowany przez ich przedstawicieli na zjeździe w Warszawie był tego najlepszym dowodem. Oto prawie zaw-

sze padały zdania: kapitał prywatny nie interesuje się budownictwem mieszkaniowym w miastach, a zatem brak mieszkań, brak lokali handlowych i rzemieślniczych. A równocześnie stwierdzono właśnie potrzeby takich czy innych placówek handlowych wzgl. rzemieślniczych. Brak mieszkań w miastach na terenie COP jest powszechnym objawem.

Biorąc pod uwagę fakt, że budownictwo mieszkaniowe, lokali handlowych, czy rzemieślniczych, gospodarczo przedstawia dogodną formę inwestowania kapitałów, należy przyjąć, że brak zainteresowania i aktywności w dziedzinie przede wszystkim budownictwa jest spowodowany w wielu wypadkach stanowiskiem samych samorządów miejskich. Podane na innym miejscu dane, dotyczące kredytów budowlanych z B. G. K. i Funduszu Pracy potwierdzają to nienianie.

Samorządy miejskie na terenie C.O.P.

Stanowisko samorządów miejskich w wielu wypadkach jest tego rodzaju, że na skutek nowych potrzeb powstałych w związku z rozbudową gospodarczą COP nie przejawiają żadnej inicjatywy. Samorządy większości miast nie podejmują żadnej działalności, mającej na celu przy-

ciągnięcie i ułatwienie działalności gospodarczej jednostek. Są miasta i takie, że przyjeżdżający z zamiarem poczynienia jakiegokolwiek działalności gospodarczej nie może przeprowadzić penetracji terenu, poprostu z tego powodu, że nie ma gdzie kilku dni zamieszkać. Miasto dotychczas nie zainteresowało się sprawą hotelu, chociaż tego rodzaju inwestycja była pożądana jeszcze przed rozbudową gospodarczą COP. Podobnie jest z planami rozbudowy i innymi urządzeniami podstawowymi, które należy koniecznie przeprowadzić, aby prywatna inicjatywa mogła zacząć działać.

Samorządy miejskie winny sobie zdawać sprawę, że tak jak na państwie istniał obowiązek poczynienia pewnych prac zasadniczych, które umożliwiły rozbudowę przemysłową, tak samo na nich ciąży obowiązek odpowiedniego przygotowania terenu pod działalność gospodarczą jednostek. Samo stwierdzanie i wyliczanie braków bez działalności nie wyda żadnych wyników i istniejącego stanu nie zmieni. Samo oglądanie się na pomoc państwa — pomocy tej nie sprowadzi. Bowiem byłoby to nie tylko wymaganiem od państwa pomocy, ale i jego inicjatywy w działalności, do której został powołany samorząd.

Rynek pracy w C. O. P

Kwestia rozładowania bezrobocia na terenie C. O. P. nie została dotychczas rozwiązana. Budowa poszczególnych ośrodków przemysłowych, a następnie uruchomienie ich odciągnęło z szeregów bezrobotnych kilkanaście tysięcy ludzi. Jednakże atrakcyjność i propaganda C. O. P. spowodowała wielki ruch emigracyjny ze wszystkich obszarów Polski. Przytem trzeba zaznaczyć, że ruch emigracyjny bezrobotnych na teren C. O. P. obejmował przede wszystkim robotników niewykwalifikowanych, a więc ten element, którego na miejscowym rynku pracy było w dostatecznej ilości. Poza tym w trakcie rozbudowy C. O. P. zaznaczył się bardzo silny napływ na tereny miast bezrobotnych ze wsi. Sytuacja powstała taka, że ilość bezrobotnych, mimo uaktywnienia życia gospodarczego, pozostała bez zmiany a nawet na niektórych obszarach wzrosła.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że miejscowy rynek pracy jest w stanie wchłonąć z innych terenów w dalszym ciągu pewne ilości, ograniczone zresztą, sił fachowych. Zamknięty natomiast jest dla robotników niewykwalifikowanych, których na miejscu wobec wielkiego przeludnienia wsi jest dostateczna ilość.

Z tej przyczyny jest zagadnieniem o pierwszorzędym znaczeniu sprawa

należytego informowania całego społeczeństwa polskiego o chłonności rynku pracy na terenie C. O. P. Powtarza się bowiem zjawisko, — że zapotrzebowanie sił wykwalifikowanych w poszczególnych rodzajach zatrudnienia sprowadza przede wszystkim napływ sił nie wykwalifikowanych, które są z góry skazane na powiększenie rzesz miejscowych bezrobotnych i utrzymanie na koszt opieki społecznej, powiększając ciężary samorządów miejskich. Istnieje bowiem tego rodzaju sytuacja, że zakłady przemysłowe, budowane są najczęściej poza miastem. Niezatrudniony napływowy element robotniczy przybyły na tereny objęte pracą odpływa zawsze do miasta, tym więcej, że samorząd terytorialny powiatowy najczęściej nie dysponuje odpowiednimi kredytami na pomoc dla pozbawionych pracy.

Należy zaznaczyć, że do pewnego stopnia nastąpiło automatyczne uregulowanie dopływu sił robotniczych z obcych terenów do COP w tym sensie, że dopływ obejmuje przede wszystkim robotników wykwalifikowanych. Dla ilustracji można podać dane z sandomierskiego okręgu ilustrujące ruch poszukujących pracy, zanotowane w miesiącu listopadzie. I tak:

Na ogólną ilość zgłoszeń robotników o pracę 467 — zgłoszenia niewy-

kwalifikowanych robotników wynosiły 80 osób, to jest około 17 proc. Reszta obejmowała siły rob. wykwalifikowane, wśród których najpoważniejszy odsetek stanowią robotnicy wykwalifikowani branży metalowej, bo aż 56 proc. ogólnej ilości wykwalifikowanych robotników. Zgłoszeń o pracę wszelkiego rodzaju (robotnicy, pracownicy umysłowi) było około 615, zatrudnionych zostało tylko 60 osób, a zatem zaledwie 10 proc. zgłoszonych.

Trzeba podnieść, że chłonność sił roboczych w omawianym okręgu jest dosyć nieduża i na razie znacznie mniejsza niż w innych okręgach. Nie mniej należy podkreślić, że cały C. O. P. dla sił niewykwalifikowanych nie jest rynkiem, który by wchłonął bezrobotnych z innych obszarów, a dla wykwalifikowanych jest poważnie ograniczony. W związku z tym ruch robotników winien się odbywać wyłącznie przy współdziałaniu biur pośrednictwa pracy.

Książka o C. O. P.

Wyszła z druku i jest już do nabycia w handlu księgarskim broszura inż. Henryka Mianowskiego p. t. „O stworzeniu warunków dla inicjatywy prywatnej w C. O. P.” Autor książki, b. poseł do Sejmu, jest dyrektorem Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie.

Spółdzielnia zdrowia w Markowej

W Polsce niewiele mamy dotychczas spółdzielni zdrowia. Obecnie w Małopolsce Wschodniej pracują cztery spółdzielnie, poza tym jedna w Dmitrowicach w powiecie brzeskim oraz w Markowej koło Przeworska, której założycielem był kierownik Uniwersytetu Chłopskiego w Gaci inż. Solarz.

Początkowe prace przy organizowaniu Spółdzielni Zdrowia zdawały się organizatorom nie do przewyciężenia. Przede wszystkim sądy nie chciały zatwierdzić statutu pierwszej w Polsce Spółdzielni Zdrowia, a następnie po przewyciężeniu już tej trudności nie można było w żaden sposób znaleźć ani jednego lekarza, który by się zgodził pracować w spółdzielni. Szczególnie pierwsza spółdzielnia w Markowej przez dwa lata szukała lekarza i dopiero dzięki pomocy wojska zdobyła Spółdzielnia Zdrowia w Markowej lekarza w osobie dr. Ciekolowskiego, który w listopadzie 1937 rozpoczyna swą pracę i od tej chwili dopiero, mimo dwuletniego już istnienia, spółdzielnia rozpoczyna normalną pracę.

Dziś Spółdzielnia liczy przeszło 500 członków. Lekarz od listopada ub. r. do 1 października r. b. udzielił już przeszło 4000 porad, nie licząc porad

i zabiegów powtarzających się oraz przeglądu dzieci w ochronkach, czy też niemowląt do 1 roku życia, czy też matek ciężarnych, którym Spółdzielnia udziela porad bezpłatnie.

Poza stałym lekarzem dojeżdża do spółdzielni raz w tygodniu lekarz dentysta z Łańcuta.

Spółdzielnia Zdrowia dała inicjatywę zorganizowania w Markowej Spółdzielni Spożyców, dziś jednej z największych spółdzielni tego rodzaju na tym terenie. W roku bieżącym Spółdzielnia prowadziła 8 dziecińców letnich. Zorganizowano w 5 punktach wystawę zdrowotną, którą zwiedziło przeszło 600 osób płacąc po 10 groszy za wstęp. W czasie trwania tych wędrownych wystaw sprzedano za przeszło 600 zł. książek o treści higienicznej.

Dziś Spółdzielnia zbiera już fundusze po to, aby wybudować w przyszłym roku własny dom, w którym znajdzie pomieszczenie apteka, ambulatorium, 10 łóżek dla chorych, łaźnia i t. p.

Lekarz Spółdzielni otrzymuje 250 zł. miesięcznie, mieszkanie, opał światło oraz 20% dochodów spółdzielni. Największą troską spółdzielni jest obecnie utworzenie własnej apteki.

hafty i koronki. Dużą wartość posiadają drewniane świątki z przydrożnych kapliczek a obok tego wiele artystycznych wyrobów stolarskich, garncarskich i t. p.

W dziale archeologii, gdzie zgromadzono broń przedhistoryczną, urny, szczątki zwierząt kopalnianych i t. p., według orzeczenia Dr. T. Reymana, zast. kier. Muzeum Archeologii Polskiej Akademii Umiejętności — znajdują się rzadkie okazy, niektóre poszukiwane nawet przez muzea państwowe.

Obok muzeum utworzono również archiwum historyczne będące dla przyszłych badaczy prawdziwym skarbem dokumentów historycznych. Liczne worki Rzeszowa rozsiane miasteczka, które w ubiegłych stuleciach odgrywały wielką rolę, ofiarowały Muzeum ważne dokumenty w postaci skrzynek cechowych z księgami i pieczęciami rżniętymi w żelazie. Ponadto Muzeum zdobyło kilka t. zw. ksiąg prawnych z okolicznych wiosek.

Ziemia Rzeszowska pod względem archeologicznym jest jeszcze mało znaną i dokładne poszukiwania doprowadzą niechybnie do znalezienia nowych zabytków, o czym świadczą liczne choć luźne znaleziska narzędzi i broni z różnych epok przedhistorycznych. Ostatnio znaleziono w okolicy Boguchwały pod Rzeszowem ślady osady, gdzie wykopano urny z okresu rzymskiego, a w południowej części powiatu natrafiono również na kilka starych grodzisk. Znaleziska te zachęcają do dalszych poszukiwań i niewątpliwie wzbogacą w najkrótszym czasie zbiory Muzeum Ziemi Rzeszowskiej.

Bogate eksponaty Muzeum znalazły na razie pomieszczenie w salach dawnego Seminarium Żeńskiego, które jednak okazują się za małe do pomieszczenia szeroką falą płynących eksponatów. Kustoszu Muzeum prof. Kotuła powiada, że jeżeli w tym samym tempie nadal będą napływały eksponaty, nie sposób je będzie w obecnym skromnym pomieszczeniu nawet zamagazynować. Dziś pomimo bogactwa zbiorów, Muzeum jest dla szerszej publiczności zamknięte, gdyż obecny lokal nie pozwala na udostępnienie zbiorów, dlatego też Zarząd Miasta Rzeszowa powinien oddać do dyspozycji odpowiedni lokal, by zbiory muzeum przestały być zbiorowiskiem martwych przedmiotów, a stały się żywym informatorem, a nawet poradnią nie tylko młodzieży, ale i starszego społeczeństwa.

Piękną oprawą Muzeum Ziemi Rzeszowskiej byłby obecny ratusz, będący sam zabytkiem historycznym, oddany w całości na Muzeum, a ozdobą miasta byłby nowy magistrat odpowiadający wymogom obecnego Rzeszowa. (t)

Muzeum Ziemi Rzeszowskiej

Ziemia Rzeszowska leżąca w dorzeczu Wisłoka, wzdłuż drogi biegnącej od przełęczy Dukielskiej przez Jasło-Rzeszów, następnie dwoma rozgałęzieniami przez Sokołów i Kolbuszowę do Sandomierza, — będąca od kilku wieków zaniedbanym kopciuszkim, obecnie w związku z tworzeniem Centralnego Okręgu Przemysłowego otrząsa się z długotrwałej apatii.

Nowa linia życia przyniesie ze sobą zasadniczą zmianę charakteru tej ziemi. Toteż budzi się troska, by kształtowanie rzeczywistości współczesnej nie zatarało odrębnego charakteru Ziemi Rzeszowskiej.

Ożywioną pracę w tym kierunku prowadzi Towarzystwo Regionalne Ziemi Rzeszowskiej, którego zasługą jest utworzenie Muzeum Ziemi Rzeszowskiej, a tym samym zabezpieczenie cennych i dość licznych zabytków etnograficznych i archeologicznych. Charakter mało znanego regionu rzeszowskiego zostanie w ten sposób zachowany a dowody życia i kultury przeszłych lat przekazane potomnym.

Inicjatorem konserwacji zabytków Ziemi Rzeszowskiej był ks. Julian Łukasiewicz, który rzucił myśl utworzenia Muzeum Ziemi Rzeszowskiej. Fundamentem muzeum stały się zbiory I Gimnazjum Państwowego im. ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie, w którym przed kilkunastu laty założył Muzeum Szkolne ś.p. prof. Ludwik Bienkowski oraz liczne dary społeczeństwa świadczące o entuzjazmie, z jakim przyjęto tworzącą się placówkę kulturalną.

Ofiarowali więc swe prywatne zbiory, bądź pojedyncze eksponaty, mieszkańcy Rzeszowa oraz miasteczek okolicznych jak Głogowy, Kolbuszowej, Sokołowa, Cudca, Tyczyna, wiele eksponatów zakupiono, a nowe dary wciąż napływają.

Dziś Muzeum Ziemi Rzeszowskiej jest na najlepszej drodze rozwoju i pochwalić się może obfitym materiałem muzealnym.

Ze zbiorów etnograficznych wysuwają się na pierwsze miejsce zachowane dobrze piękne i barwne stroje ludowe ziemi rzeszowskiej oraz oryginalne

Zjazd przedstawicieli miast C. O. P.

W dniu 17 b.m. odbył się w Warszawie, w lokalu Związku Miast Polskich, zjazd przedstawicieli miast C.O.P. Na zjeździe reprezentowane było około osiemdziesiąt miast położonych na obszarze Centralnego Okręgu Przemysłowego. W zjeździe wzięli udział przedstawiciele Ministerstw: Skarbu, Spraw Wojskowych, Przemysłu i Handlu; przedstawiciele Funduszu Pracy, Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R.P., władz Związku Miast oraz przedstawiciele instytucji kredytowych. Celem zjazdu było zobrazowanie i omówienie stanu gospodarczego miast na terenie C. O. P. w związku z rozbudową gospodarczą tego okręgu. Obradom przewodniczył p. Liszkowski, -Prezydent miasta Lublina.

Obrady rozpoczęły się przemówieniem Przewodniczącego, który scharakteryzował sytuację gospodarczą miast. Na podstawie danych cyfrowych prelegent wykazał, że w ostatnich latach sytuacja gospodarcza miast ulega sta-

łemu pogarszaniu. Zarówno dochody zwyczajne jak i nadzwyczajne miast zmniejszają się, ciężary natomiast stale wzrastają.

Po przemówieniu Przewodniczącego przedstawiciele większych miast zobrazowali ich stan gospodarczy ze specjalnym podkreśleniem braków i aktualnych potrzeb. W ten sposób przedstawiony został stan gospodarczy miast Sandomierza, Lublina, Radomia i innych. Wywody poszczególnych mówców, poza podkreśleniem lokalnych potrzeb, podniosły szereg zjawisk o charakterze powszechnym.

Na podkreślenie zasługuje charakterystyczna uwaga, że w związku z rozbudową Centralnego Okręgu Przemysłowego miasta ponoszą zwiększone wydatki na opiekę społeczną. Rozbudowa Centralnego Okręgu Przemysłowego nie przyczyniła się w takim stopniu do rozładowania bezrobocia na terenach miast C. O. P. jak się tego spodziewano. Zjawisko to jest powo-

dowane stałym dopływem bezrobotnych z innych obszarów (miast i wsi) tak, że wydatki miast z tytułu opieki społecznej nie tylko nie ulegają zmniejszeniu, ale w wielu wypadkach zwiększają się.

Drugą bolączką powszechną miast Centralnego Okręgu Przemysłowego są sprawy inwestycji budowlanych. Kapitał prywatny prawie zupełnie nie interesuje się sprawą budownictwa mieszkaniowego robotniczego. Zagadnienie to nastrocza dużo trudności, niejednokrotnie nie do przewyżnienia dla mniejszych zakładów przemysłowych jak i miast.

Poza tym podniesiono sprawę propagandy, która prowadzona w niewłaściwy sposób przyczynia się do wzrostu bezrobocia na terenie miast, wprowadza zamieszanie i powiększa kłopoty samorządów miejskich.

Opracowanie rezolucji zjazdu powierzono Zarządowi Związku Miast Polskich.

Wydatki na budownictwo mieszkaniowe w C. O. P.

Powstanie wielkich przedsiębiorstw przemysłowych wywołało wzrost zapotrzebowania na mieszkania. Rozmiary akcji budowlanej prowadzonej na terenie C. O. P. przedstawia poniższa tabelka:

	tysiący złotych		sztuk	
	1937	1938	1937	1938
Akcja budowlana B.G.K.	2.117	3.331	3.739	4.807
Tow. Osiedli Robotniczych	1.770	3.367	674	1.433

Kredyty B. G. K. pociągają za sobą inwestowanie kapitałów prywatnych. W ten sposób ogólna wysokość sum inwestycyjnych w budownictwo mieszkaniowe kredytowane przez B. G. K. wyniosła w 1937 — 11,2 milj. zł, a w 1938 r. — 14,7 milj. zł.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeznaczył na kupno terenów i budownictwo w roku bież. 14,7 miln. zł., z czego wydatkowano dotąd 11 miln. zł. W roku przyszłym Z. U. S. będzie budować domy mieszkalne w Radomiu i Tarnobrzegu, oraz duży szpital w Stalowej Woli. Z sum przeznaczonych na budownictwo wiejskie udzielono kredytów na terenie C. O. P. w roku 1937 — 438.000 zł., a w roku bież. 538.000 zł.

Akcja zakładania bibliotek gminnych na terenie powiatu mieleckiego

Zamierzenia Samorządu Terytorialnego w kierunku podniesienia czytelnictwa na wsi mają być z końcem bieżącego roku budżetowego częściowo zrealizowane przez założenie bibliotek gminnych w tych gminach, które posiadają na ten cel w budżetach pewne kredyty.

Ponieważ kredyty te są stosunkowo małe i nie wystarczają na założenie większych bibliotek, Wydział Powiatowy w Mielcu podjął odpowiednio zorganizowaną akcję społeczną założenia takich bibliotek, kierowaną przez gminy przy uzupełnieniu wspomnianymi kredytami budżetów tegorocznych. Z roku na rok biblioteki te będą uzupełniane przez preeliminowanie na ten cel odpowiednich kwot.

W związku z tą akcją Obwodowy Inspektorat Szkolny (Referat oświaty pozaszkolnej) odniósł się do kierowników szkół o zorientowanie radnych w sprawach oświaty pozaszkolnej.

Obwód szkolny mielecki: powiat Dębica miał w roku 1937/8 55 bibliotek ruchomych na 98 gromad, w tym samorządowych 32 punkty; powiat Mielec 23 na 93 gromady, w tym tylko T. S. L., samorządowych nie było,

Wójtowie winni powziąć uchwałę o utworzeniu gminnej biblioteki oraz uchwalić regulamin biblioteki.

Wydział Powiatowy zwraca się z apelem do mieszkańców gmin Padew, Przecław, Radomyśl Wielki, Gawłuszowice i Mielec-Wieś (które posiadają na ten cel w budżecie na rok 1938/36 po 50 zł.), a zwłaszcza nauczycielstwa, duchowieństwa, właścicieli majątków i innych o zaofiarowanie książek, ewentualnie dobrowolnych kwot na rzecz biblioteki gminnej.

Prasa niemiecka o Centralnym Okręgu Przemysłowym

Cały szereg wielkich dzienników niemieckich, jak „Köln. Ztg.”, „Frankfurter Ztg.” „Berliner Borsen Ztg.” i inne, w obszernych artykułach omówiły polskie plany inwestycyjne, przedstawione w przemówieniu sejmowym przez p. wicepremiera Kwiatkowskiego.

Wszystkie te dzienniki zgodnie podkreślają, że plany ułożone są wyłączenie pod kątem wzmocnienia obronności państwa. Inwestycje w C. O. P., budowa nowych dróg lądowych i morskich — wszystko to ma na celu wzmocnienie potencjału obronnego Polski.

Sandomierz będzie stolicą C. O. P.

Trochę może przedwcześnie trzy miasta rozpoczęły walkę — coppers papierową — o godność stolicy COP. Rzeszów, Radom i Sandomierz. W imieniu Sandomierza, jako pretendenta do tej roli, na razie na łamach prasy codziennej nikt nie zabiera głosu. Jest to bowiem zbyt ciche: stanowisko Sandomierza, jako stolicy COP zostało przesądzone programem rozbudowy gospodarczej Centralnego Okręgu Przemysłowego i obecnie za stolicę tego okręgu jest uznawany w opinii powszechnej. Wystarczy zaznaczyć, że pierwotna nazwa Centralnego Okręgu Przemysłowego brzmiała: „Okręg Centralny — Sandomierz”.

Tego określenia użył u kolebki C. O. P. w przemówieniu na komisji sejmowej przy wnoszeniu ustawy o inwestycjach z funduszy państwowych w roku 1937 p. wicepremier Kwiatkowski. Zresztą o roli Sandomierza jako stolicy C. O. P. decydują warunki naturalne: położenie centralne w stosunku do całego okręgu przemysłowego, połączenia kolejowe i wodne. A przeciw tym argumentom nie ostoją się papierowe.

Podnosi się jako argumenty przeciwko umiejscowieniu w Sandomierzu stolicy Centralnego Okręgu Przemysłowego to, że jest to prowincjonalne miasto, że od dwóch lat nic nie zrobiono dla przygotowania Sandomierza do roli stołecznej stolicy C. O. P., że wszystkie dotychczasowe inwestycje nie odpowiadają wymaganiom stawianym stolicy C. O. P.

Nie wdając się na razie w merytoryczną ocenę tych zarzutów, trzeba podnieść, że przygotowanie Sandomierza nie wiele odbiega od przygotowania do tej roli innych pretendentów. Przewagę, jaką posiadają w tej chwili nad Sandomierzem, zawdzięczają nie tyle własnym wysiłkom, ile działalności inwestycyjnej państwa, której dotychczas Sandomierz był pozbawiony. Sandomierz tej pomocy nie miał. Był zdany na własne wysiłki. Może za mało upominał się o należną mu pomoc finansową dla podniesienia stanu gospodarczego miasta, wyznaczonego jako przyszłej stolicy C. O. P., ale na wszystko jeszcze jest czas. Wszystko jeszcze jest do zrobienia. I Sandomierz to wszystko zrobi.

Bowiem przy ocenie Sandomierza nie bierze się pod uwagę tkwiących w nim potencjalnie możliwości. Nie bierze się pod uwagę obywatelskiego wyrobienia jego mieszkańców. Przeciwnie w

ostatnich dniach sandomierzanie dali chlubne świadectwo, jak dla dobra spraw ogólnych, zasadniczych rezygnuje się z osobistych ambicji. W kilka miesięcy po poprzednim głosowaniu, kiedy to całe społeczeństwo rozbiło się na szereg grup, wzajemnie się zwalczających, to samo społeczeństwo Sandomierza idzie do wyborów miejskich z jedną listą polską.

Głosowanie jest tylko w jednym okręgu. A i w tym okręgu w walce o jeden możliwy mandat polskiego radnego bierze udział społeczeństwo polskie w głosowaniu w ilości 66 proc. u-

prawionych, kiedy tacy solidarni Żydzi tylko w 52 proc.

Dowodzi to, że społeczeństwo Sandomierza w zrozumieniu potrzeb ogólnych umie zdobyć się na wielkie wysiłki. Takie społeczeństwo łatwo zdynamizować; łatwo przetworzyć zawartą w nim energię potencjalną na kinetyczną. I takie społeczeństwo uczyni wszystko, by podnieść stan własnego miasta — stolicy. Gdynia zaczynała od skromnej wioski. — Sandomierz jest już miastem. I stolicą Centralnego Okręgu Przemysłowego będzie.

O typ nowego Polaka w C. O. P.

W biednych powiatach Małopolski, gdzie w związku z rozbudową Centralnego Okręgu Przemysłowego powstaje szereg poważnych ośrodków pracy, podniosła się wcale wyraźnie stopa życiowa miejscowej ludności. Tego pocieszającego zjawiska nie trzeba jednak generalizować. Są jeszcze miejscowości, które dotąd nie odczuły błogosławionego wpływu gospodarczego C. O. P. W każdym razie dochody ludności „tubyliczej” — która od niepamiętnych czasów nie była tutaj do nich „przyzwyczajona”, wyrażają się zupełnie poważną pozycją.

W sprawie tej pisze „Siedem Groszy” (359) następująco:

Według obliczeń, w roku obecnym wypłacono robotnikom, pracującym przy budowie COP-u 10 milionów złotych. Oczywiście, że jakieś 20 procent tej sumy otrzymali robotnicy przyjezdni. W każdym razie około 8 milionów zł. zostało w kieszeni tutejszych ludzi. Ludność COP-u dostaje i dostanie potężny zastrzyk gotówki. Nie chcę snuć pesymistycznych obrazów, ale słysząc już sygnały, które każą krzyknąć na całe gardło. Pijaństwo wzrosło już i to dość znacznie. Gospodarskie córki zaczynają paradować w jedwabnych pończochach i wysokich kapeluszach. Zabawy i wesela kropione są nie tylko alkoholem, ale często i krwią.

Jak widać — odwrotna strona medalu nie przedstawia się zbyt pocieszająco. Wzrost dochodu społecznego nie wydaje więc błogosławionych skutków, chociaż owa krew, płynąca gęsto na zakrapianych mocno zabawach i we-

selach, nie jest w widłach Wisły i Sanu bynajmniej zjawiskiem nowym. Nie należy jej więc całkowicie przypisywać wpływowi Centralnego Okręgu Przemysłowego, bowiem w czasach, kiedy nie było tu pieniędzy na alkohol, krew na weselach i zabawach była często w tych okolicach objawem normalnym i niemniej smutnym aniżeli dzisiaj. Gdzieindziej więc trzeba szukać przyczyn tego niezbyt pocieszającego upadku. Chyba w naturze człowieka, na którą nigdy wielkiego wpływu nie miała kultura.

Rzeczy te trwożą każdego — pisze dalej J. Goździkowski we wspomnianym artykule:

Czyżby naprawdę robotnik nie miał potrzeby polepszenia swego gospodarstwa, czy inwentarza?

Czyżby nie dostrzegał, mimo zarobków, swojej nędzy?

Jeśli tu, w COP-ie, powstaje kręgosłup gospodarczy państwa, to równocześnie z nim musi powstawać w C. O. P. nowy Polak ze stalowym charakterem i żelazną wolą. Otwiera się wielka praca dla duchowieństwa, nauczycielstwa i organizacji.

W dniu 18 grudnia 1938 r. (niedziela) ks. prałat Zejdlar dokonał poświęcenia lokalu kancelarii notariusza — emerytowanego wiceprezesa Sądu Okręgowego Bronisława Wierusz-Kowalskiego, znajdującej się przy ul. N. Panny Marji 1.

Obecni byli Starosta Dr. Polanowski, kier. Sądu Gr. — Wąs, Sędzia Słomski, komendant P. P. — Okoński, przedstawiciel palestry — adwokat Cybulski, Dyrektor K.K.O. — Lewicki i pracownicy kancelarii, która czynna jest od 8 sierpnia br. jako drugi notariat w Sandomierzu.

DO ADMINISTRACJI TY-GODNKA „C. O. P.” POTRZEBNY PRACOWNIK. Wymagane: wykształcenie średnie, znajomość korespondencji (pisanie na maszynie), prowadzenie ksiąg, znajomość akwizycji. Pożądana kaucja: Warunki w/g umowy. Zgłoszenia do Administracji.

Kronika

SANDOMIERZ

W ostatnim tygodniu w powiecie sandomierskim wybuchły dwa pożary, a mianowicie: W dniu 19 bm. około godz. 4 wybuchł pożar w Lenarczycach. Pastwą płomieni padły trzy gospodarstwa, obejmujące ogółem 7 budynków. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Najprawdopodobniej będzie nią nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

W dniu 20 bm. o godz. 16.20 wybuchł pożar w Wilczycach, który zniszczył cztery gospodarstwa. Wezwana straż pożarna z Sandomierza ze względu na bardzo niską temperaturę nie mogła prowadzić akcji gaszenia ognia, gdyż woda w sikawkach zamarzała.

Straty w obydwóch wypadkach są bardzo znaczne.

*

Dnia 20 b. m. odbyło się w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Sandomierzu rozdanie nagród młodzieży, która uczestniczyła w konkursie n. t. sprawy unarodowienia handlu polskiego.

Młodzież szkół sandomierskich obesała konkurs b. licznie. Suma wypłaconych nagród wyniosła łącznie 150 zł. Spośród nadesłanych prac sąd konkursowy wyróżnił pracę ucznia II kl. Państwowego Liceum Hum. w Sandomierzu, M. Młudzika.

*

W ostatecznym wyniku wybory do Rady Miejskiej w Sandomierzu przyniosły przyniętające zwycięstwo polskiej liście wyborczej; na 16 radnych do nowej Rady wejdzie tylko 2 radnych Żydów.

RZESZÓW

W lokalu Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych odbyło się zebranie organizacyjne miejscowego Oddziału Pracowniczego Towarzystwa Oświatowo-kulturalnego im. St. Żeromskiego.

Zebranie zagał sekretarz Z.P.Z.Z. Wiśniewski, po czym oddał głos delegatowi P.T.O.K. z Warszawy Madejo-

wi, który w krótkich słowach wyjaśnił cele i zadania P. T. O. K.

P. T. O. K. nie ogranicza się tylko do członków Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, ale chce objąć swą działalnością wszystkich robotników. Mianowicie chce otworzyć dla nich lepsze, bardziej kulturalne warunki pracy i bytu tak pod względem higienicznym jak i estetycznym. W tym celu stara się o zakładanie łaźni, umywalni, zieleńców i t.p. po fabrykach, a poza fabrykami świetlic, których zadaniem jest zorganizowanie odpowiedniego wykorzystywania wolnego czasu przez świat pracy.

Po przemówieniu delegata na wniosek dr. Węglowskiego zebrani uchwalili jednogłośnie założyć w Rzeszowie oddział P.T.O.K., po czym wybrano władze Związku z Mgr. Ryszardem Opałkiem jako przewodniczącym na czele. (t)

*

Odlewnia metali półszlachetnych w Rzeszowie uruchomiła obecnie nową odlewnię metali półszlachetnych i stopu.

Produkcja jej będzie obliczona na zaspokojenie potrzeb krajowego przemysłu samochodowego. (t)

*

W centralnym Okręgu Przemysłowym daje się silnie odczuwać brak wykwalifikowanych pracowników przemysłowych i handlowych. Mieszkańcy tutejsi pracują przeważnie jako siły pomocnicze, natomiast obce należycie przygotowane siły wykonują samodzielnie powierzone im prace, pobierając większe wynagrodzenia. Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy z uwagi na zapotrzebowanie wykwalifikowanych pracowników opracowuje obecnie program szkolenia zawodowego bezrobotnych dla pokrycia potrzeb rynku pracy. W związku z tym projektowanych jest szereg kursów jak kurs brukarski, spółdzielczy, budowlany i wiele innych. (t)

*

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w Rzeszowie, Rada na wniosek Magistratu i Komisji Finansowej miasta uchwaliła statut nowego podatku drogowego na drugie półrocze roku budżetowego 1938/39.

W praktyce podatek ten będzie wynosił od przemysłu i handlu 10 proc. ceny świadectwa przemysłowego, od właścicieli nieruchomości natomiast 3% czystego podatku od nieruchomości. (t)

*

W Rzeszowie powstała obecnie na Czekału nowa fabryka papy, pod firmą „Standart”. (t)

PUŁAWY

W gminie Zyrzyn powiatu puławskiego czynione są starania w kierunku założenia spółdzielni zdrowia. Spółdzielnia ta miała by za zadanie niesienie pomocy lekarskiej wszystkim swym członkom; w tym celu utrzymywałaby specjalnie zaangażowanego lekarza, dostarczałaby po zniżonych cenach lekarstwa i t. p.

Zapoczątkowaniem — jak gdyby — spółdzielni będzie dzień 17 grudnia b. r. Przyjedzie wówczas na teren gminy lekarz, który już na zasadach spółdzielczych, przez cały dzień, udzielać będzie porad lekarskich. Dochód stąd uzyskany lekarz przeznaczy na uruchomienie spółdzielni.

*

W ostatnich dniach Inspektorat Szkolny w Puławach, wespół z tamt. Wydziałem Powiatowym, zorganizował 5-dniowy kurs świetlicowy dla przewodników organizacji społecznych z terenu powiatu. Udział wzięło 37 uczestników.

Kurs ten przyczyni się niewątpliwie do pobudzenia pracy świetlicowej wśród tamtejszych organizacji.

*

Wzmożone tempo życia gospodarczego w powiecie puławskim w związku z rozbudową Centralnego Okręgu Przemysłowego uczyniły aktualnym zagadnienie handlu hurtowego. Istniejące dotychczas placówki gospodarcze nie były w stanie zaspokoić tej potrzeby.

Organizacje rolnicze mając to na uwadze, postanowiły powołać do życia taką placówkę, która by zarówno swym zasięgiem jak i wielkością obrotów czyniła zadość tej potrzebie. W tych dniach zwołano konferencję spółdzielczą do Nałęczowa, na której przedstawiciele spółdzielni z Wąwolnicy, Nałęczowa, Piotrowic i Drzewcy postanowili połączyć się i stworzyć centralę w Wąwolnicy.

Spółdzielnia ta jeśli należycie rozwinię się, może odegrać dużą rolę w powiecie. Głównym jej zadaniem będzie skup zboża.

*

Wydział Powiatowy Puławski postanowił wybudować cegielnię która by wypalała cegłę t. zw. zendrówkę do budowy dróg. Robione są w tym celu próby w całym powiecie, mające wykazać, gdzie są najlepsze warunki do powstania tego rodzaju przedsiębiorstwa.

*

W niedzielę 11 bm. we wsi Rudy powiatu puławskiego uruchomiona zo-

P. Józef Godziński, adwokat w Sandomierzu zamiast życzeń świątecznych i noworocznych — złożył w Administracji „C. O. P.” kwotę 20 zł. na rzecz Komitetu Pomocy Zimowej w Sandomierzu.

stała staraniem miejscowego Kółka Rolniczego świetlica dla wszystkich mieszkańców wioski. Do świetlicy zakupiono apart radiowy, niewielką bibliotekę, przybory do gier różnych oraz zaprenumerowano szereg pism.

Należy podkreślić, że Rudy są jedną z najlepiej prowadzących swą gospodarkę gromadzką wiosek w powiecie. W bieżącym roku np. wybudowano drogę przez wieś, urządzono przed domami ozdobne ogródki, założono skwerek o obszarze ok. 2 ha i t.p.

Dzięki temu, że wioska ta jest bardzo dobrze zorganizowana i czysto utrzymana, w lecie bież. roku bawiło tam ok. 300 letników.

*

Jak się dowiadujemy, pożar budynków Instytutu puławskiego, jaki niedawno miał miejsce na t.zw. Górnej Niwie, spowodował dużo większe straty niż poprzednio podano w komunikatach.

Spalił się mianowicie cały materiał doświadczalny nad łubinem słodkim. W ciągu 18-tu lat Instytut prowadził doświadczenia w kierunku wyhodowania słodkiego łubinu i osiągnął już na tym polu bardzo dobre wyniki, pożar jednak strawił cały ten 18-letni dorobek. Dla nauki jest to niepowetowana strata.

Spalił się również dość znaczny zapas łubinu, jaki w bieżącym roku wyhodowano.

TOMASZÓW LUB.

Obwód O. Z. N. w Tomaszowie, Lub. wznowił w bież. sezonie zimowym uniwersytet ludowy niedzielny.

Pogadanki wygłaszane będą z dziedziny społeczno-państwowej, samorządu, spółdzielczości, obronności kraju oraz ogólne przedmioty naukowe.

Uniwersytet ludowy niedzielny będzie zorganizowany w miejscowościach: Tomaszowie Lub., Łaszczowie i Tyśzowcach.

*

Z inicjatywy O. T. O. i K. R. w Tomaszowie Lub. odbył się 5-ciodniowy kurs dla przodowników przysposobienia rolniczego z terenu powiatu tomaszowskiego.

Na kurs przybyło ze zgłoszonych 108 zespołów do pracy na rok 1938/39, ogółem 94 przodowników i przodowniczek.

Referaty fachowe wygłosili prelegenci z Izby Rolniczej z Lublina.

Na zakończenie odbyło się zwiedzanie Powiatowego ośrodka Rolniczo-Spółdzielczego i elewatora zbożowego.

*

W dniu 8. XII. r. b. w Tomaszowie Lub. odbył się uroczysty obchód „Dnia Kupca Polskiego” zorganizowany przez miejscowe Stowarzyszenie Kupców Polskich.

Po Mszy św. i pochodzie manifestacyjnym odbyła się akademie.

Akademii zagał prezes Stow. Kupców Polskich Edward Witkowski, po czym zabrał głos starosta Wielanowski, zwracając uwagę na pomyślny rozwój spółdzielczości w powiecie, która powinna być wzorem dla kupiectwa polskiego.

Na zakończenie akademii przemawiał dyr. Piasecki, który w obszernym referacie scharakteryzował cele i zadania kupiectwa polskiego, zwłaszcza w dziedzinie unarodowienia handlu w Polsce.

*

Powiatowe Koło Towarzystwa Ziemi Wschodnich w Tomaszowie Lub. za zgodą Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego organizuje stałą Szkołę Przeposobienia Spółdzielczego dla sklepowych i pracowników w spółdzielniach rolniczo-spożywczych z terenu powiatu tomaszowskiego.

Na kursie będą wykładane przedmioty zawodowe jak: spółdzielczość, organizacja i gospodarka spółdzielni, reklamy i propagandy, towaroznawstwo, geografia gospodarcza, arytmetyka handlowa i księgowość.

MIELEC

Młodzież publicznej szkoły powszechnej im. H. Sienkiewicza w Rzechowie pow. mieleckiego dla uczczenia 20 rocznicy odzyskania Niepodległości przeznaczyla na zapoczątkowanie łańcucha zbiórki na „Fundusz Dozbrojenia Armii Polskiej” dochód w kwocie 65

zł 50 gr z wieczorku ku czci swego patrona, zapraszając do współpracy w w zbieraniu na tel cel dobrowolnych ofiar wszystkie szkoły pow. mieleckiego i dębickiego.

NISKO

Powstała nowa placówka chrześcijańska. Handel węglem spoczywał dotychczas wyłącznie w rękach żydowskich. Powstała w mies. listopadzie chrześcijańska sprzedaż węgla Piotra Michalskiego, przeniosła się z dniem 10 grudnia na pryncypalną ulicę A. Mickiewicza. Główny skład zaopatruje licznych klientów w dobry i tani węgiel.

KOLBUSZOWA

W Kolbuszowej odbyło się Walne Zebranie delegatów Kół i Czytelń TSL. Na zebraniu dokonano wyboru władz Związku Powiatowego TSL, na czele którego stanął dyr. Kasprzyk.

Poza tym uchwalono utworzyć na terenie Kolbuszowej Rocznią Szkołę Przeposobienia Kupieckiego. (t)

ZAKŁAD DRUKARSKI

„DRUKARNIA NOWOCZESNA”

CZESŁAWA CYRKLERA

w Sandomierzu, ul. Opatowska 15, tel. 53.

WYKONYWA ROBOTY:

Dzielowe, ilustrowane, akcydensowe, cenniki i katalogi ilustrowane, księgi handlowe, **druki wielobarwne**, bilety wizytowe, wykwinne zaproszenia ślubne i inne w zakres druk. wchodzące.

Ceny konkurencyjne.

Posiadając wielki wybór bardzo gustownych czcionek oraz zespół kwalifikowanych pracowników, zadowolić może wszelkie wymagania klienteli.

Introligatornia Woźniaka Stanisława, Mielec, ul. Sobieskiego 19.

BIURO

INŻYN. - ARCHIT. - BUDOWLANE

ZYGMUNT FEDORSKI i MARIAN KRAWCZYŃSKI

DYPL. INŻYNIER BUDOWL.

ARCH.-DYPL. BUDOWNICZY

SANDOMIERZ

UL. ŻEROMSKIEGO 3 — UL. WINNICA 2.

TELEFON Nr 13.

Z życia i działalności organizacyj społecznych

Piękna inicjatywa Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Sandomierzu

Wzorem innych miast w wigilię dnia 24 grudnia b. r. o godz. 5 Panie ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Sandomierzu wręczą posterunkowemu policji państwowej, pełniącemu służbę przed Ratuszem upominek gwiazdkowy.

Ta piękna i godna naśladowania inicjatywa Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Sandomierzu, będąca wyrazem sympatii, z jaką odnosi się miejscowe społeczeństwo do naszej granatowej armii, zostanie niezawodnie przejęta przez inne organizacje i przejdzie do zwyczajów miejscowych.

Pożyteczna działalność Stow.

„Rodzina Wojskowa“ w Staszowie

Praca i rezultaty jej w Rodzinie Wojskowej w Staszowie, może służyć za przykład wszystkim organizacjom. Rodzina ta, a ściślej określając „Rodzinka” — bo członkiń jest zaledwie 28 — w ciągu każdego roku sprawozdawczego prowadzi przedszkole wzorowe opłacając kwalifikowaną nauczycielkę, urządza rok rocznie św. Mikołaja, na której to tradycyjnej uroczystości otrzymują dzieci podarki.

Na Gwiazdkę i na Wielkanoc, a więc dwa razy do roku — otrzymuje 140 dzieci chleb, strucle, 1 kg. mięsa, pół kg. cukru, pół kg. słoniny, pończochy, — a potrzebujące tego — buciki i ubrania zimowe, a o ile to jest przy okazji święconego — to ubrania letnie. Rodzinka dożywia w miesiącach od grudnia do końca kwietnia 70 dzieci szkolnych, a w czasie wakacji prowadzone są dla dzieci półkolonie letnie które cieszą się dużą frekwencją. Fundusze czerpie Rodzina Wojskowa ze składek członkiń, z urządzanych imprez na te cele — jak również wydatną pomoc otrzymuje głównie z Zarządu Naczelnego Rodziny Wojskowej.

Mając na uwadze małą ilość członkiń — a tak owocną w skutkach pracę dobroczynną dla najbiedniejszych dzieci — można śmiało postawić pracę Rodziny Wojskowej w Staszowie za przykład godny naśladowania.

r.

Introligator—chrześcijanin, oprawia książki wszelkiego rodzaju oraz obrazy, wykonuje także roboty galanteryjne. Sandomierz, ul. Podole 3 m. 1.

HANDEL

W listopadzie również saldo dodatnie

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska, według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, wynosił w listopadzie po stronie przywozu — 280.319 ton, wartości 106.010 tys. zł., a po stronie wywozu — 1.626.285 ton, wartości 115.839 tys. zł. Saldo dodatnie w listopadzie wyniosło więc 9.829 tys. zł. W porównaniu do października br. zwiększył się wywóz o 8.317 tys. zł., a przywóz zwiększył się o 7.951 tys. zł.

Jeśli chodzi o artykuły rolnicze i pochodne, to zwiększył się wywóz następujących artykułów: żyta o 1,5 miln. zł., lnu i odpadków o 1,2 miln. zł., fasoli o 1,1 miln. zł., nawozów o 0,6 miln. zł., ziemniaków świeżych o 0,5 miln. zł., chmielu o 0,4 miln. zł., masła o 0,4 miln. zł., pierza i puchu ptasiego o 0,4 miln. zł., cukru o 0,4 miln. zł., a zmniejszył się wywóz następujących: pszenicy o 1,9 miln. zł., mięsa świeżego, mrożonego, solonego o 1,8 miln. zł., jaj o 1,3 miln. zł., trzody chlewnej o 0,7 miln. zł., grochu o 1,4 miln. zł., nasion, ziarn i owoców oleistych o 0,4 miln. zł., bekonów o 0,4 miln. zł. szynek, polędwic wieprzowych w opakowaniu hermetycznym o 0,4 miln. zł.

Zwiększył się natomiast przywóz następujących artykułów: tytoniu i wyrobów tytoniowych o 3,3 miln. zł., śliwek o 0,8 miln. zł., skór surowych o 0,7 miln. zł., nasion, ziarn i owoców oleistych o 0,6 miln. zł., kopry o 0,5 miln. zł., a zmniejszył się przywóz następujących: skór futrzarskich o 1,0 miln. zł., ryżu o 0,7 miln. zł., winogron o 0,4 miln. zł., nawozów o 0,4 miln. zł.

Ceny z dnia 19. XII. 1938 r.

Pszenvica	za 100 klg.	18.19 zł.
Żyto	„ „	13.14 „
Jęczmień	„ „	13.— „
Owies	„ „	13.50 „
Kartofle	„ „	5.— „
Masło osełkowe	„ 1 klg.	3.40 „
Jaja	„ 1 szt.	12 gr.
Siano	„ 100 klg.	8— 9 zł.
Słoma	„ „	6.— „
Chlebpytłowy 65%	„ 1 klg.	0.29 „
Razowy 95%	„ „	0.21 „
Sitkowy	„ „	0.25 „
Mięso wołowe	„ „	1.00 „
Słonina	„ „	1.70 „
Smalec	„ „	2.20 „
kielbasa zwykła	„ „	1.70 „
Świnie	od 75, 50, 90, 100	„

Złóż ofiarę na P o m o c Z i m o w ą

Nowiny gospodarcze

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych

Zarządzeniem Ministerstwa Skarbu przy wydawaniu świadectw przemysłowych na rok 1939, przysługują płatnikom ulgi w takim samym zakresie, w jakim ulgi te zostały przyznane okólnikiem z dnia 26 listopada 1937 r. w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1938. Ilekroć w cytowanym okólniku z dnia 26 listopada 1937 r. przytoczone są okoliczności faktyczne lub terminy, właściwe dla lat 1936, 1937, lub 1938 — należy przy stosowaniu ulg na rok 1939 brać pod uwagę analogiczne okoliczności i terminy, właściwe dla lat 1937, 1938 lub 1939.

Przeszło 6 miln. zł. na inwestycje, usprawniające obrót artykułami rolniczymi

Jedną z ważniejszych akcji prowadzonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w zakresie zrationalizowania obrotu artykułami rolnymi, jest rozbudowa urządzeń technicznych, służących do usprawnienia przetwórstwa oraz zbytu płodów, wytwarzanych przez gospodarstwa rolne. Inwestycje tego rodzaju można podzielić na dwie zasadnicze grupy. Do pierwszej należą wielkie inwestycje, przeznaczone dla organizacji dystrybucji, jak np. chłodnie i elewatory. Drugą grupę stanowią urządzenia służące do najszerzej pojętego rynkowego przygotowania podaży artykułów rolniczych, a mianowicie gorzelnie rolnicze, inwestycje mleczarskie, śpichrze zbożowe zbiorcze, urządzenia dla przerobu lnu i konopi, przetwórnice i przechowalnice owoców, warzyw, grzybów itd.

Aczkolwiek konieczność rozbudowy inwestycji rolniczych była zagadnieniem, które oddawna znajdowało się pod opieką władz państwowych, to jednak akcja ta weszła na właściwe tory dopiero w 1936 r., a zapoczątkowana została uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, która kładzie specjalny nacisk na konieczność rozszerzenia działalności państwa na tym odcinku. W ostatnim roku budżetowym, t. j. w okresie od 1 kwietnia 1937 r. do 1 kwietnia br., na inwestycje w zakresie usprawnienia obrotu artykułami rolniczymi udzielono pożyczek na sumę przeszło 6 miln. zł.

Mleczarz — serowar z ukończoną szkołą mleczarską w Rzeszowie, znający wyrób serów ementalskich i innych posiadający dłuższą praktykę jako kierownik mleczarni — poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia do oddziału Redakcji i Administracji tygodnika „COP” w Mielcu, ul. Kościuszki 35 I p.

ROLNICTWO

Rolnicy w C.O.P. kupują coraz więcej nawozów

Oddział Banku Rolnego w Kielcach zanotował ostatnio znaczny wzrost zapotrzebowania na nawozy sztuczne, zwłaszcza w zakończonym obecnie sezonie jesiennym. W stosunku do jesieni r. ub. tegoroczny sezon jesienny na terenie woj. kieleckiego wykazał zwiększenie ilości zakupionych za pośrednictwem Banku nawozów sztucznych azotowych o 12.5%, potasowych o 34 proc. i superfosfatowych o 60 proc.

Ile kosztują superfosfaty na sezon wiosenny 1939 r.?

Ceny przy odbiorze wagonowym najmniej 10 ton, obowiązujące na terenie wszystkich województw: za 100 kg. superfosfatu mineralnego 16 proc. luzem — 9.95 zł., 18 proc. luzem - 11.20; za 100 kg. superfosfatu kostnego 16% luzem — 11.80, 18 proc. luzem - 13.25 za 100 kg. superfosfatu amoniakalnego 4/12 proc. luzem — 11.90, 6/12 proc. luzem — 14.

Wysyłki wagonowe: 1) przy wysyłkach co najmniej 10 ton superfosfatu obowiązują wymienione ceny, franco każda odbiorcza stacja taryfowa kolei normalnotorowych, względnie wąskotorowych; 2) przy wysyłkach ładunków poniżej 10 ton, ale nie mniej niż 5 ton superfosfatu, tytułem zwrotu części ponoszonych przez fabryki zwiększonych kosztów transportu do cen powyższych dolicza się w odnośnych rachunkach 60 gr. od każdych 100 kg., brakujących do pełnych 10 ton, bez względu na odległość; 3) przy wysyłkach poniżej 5 ton superfosfatu wyżej podane ceny obowiązują franco magazyn fabryki wysyłającej. (P. A. A.)

Rolnicy współpracują ze spółdzielczością spożywców

W czasie niedawnego zjazdu Centralnej Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich zapadły doniosłe uchwały, wytyczające m. in. kierunek współpracy gospodyń wiejskich z ruchem spółdzielczości spożywców. Sprawy spółdzielcze poruszane były również na zjeździe gospodarczym i walnym Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, gdzie szereg mówców opowiedziało się za koniecznością współpracy i porozumienia organizacji rolniczych ze Związkiem Spółdzielni Spożywców „Społem”. Wysunięto nawet projekt utworzenia organu narzędnego dla wszystkich rodzajów spółdzielczości, ażeby uniknąć tarć i dysonansów, jakie zdarzają się dotychczas. (P. A. A.)

PRZEMYSŁ

Ogólne zebranie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych

W dniu 16 b. m. odbyło się ogólne zebranie związku izb przemysłowo-handlowych pod przewodnictwem prezesa związku b. min. Cz. Klarnera i przy udziale prezesów, wiceprezesów i dyrektorów wszystkich izb. Zebranie to odbyło się w izbie przemysłowo-handlowej w Katowicach, której okręg ostatnio został wydatnie powiększony przez wcielenie doń Śląska Zaolziańskiego. Fakt ten został podkreślony we wstępnych przemówieniach prezesa izby w Katowicach inż. J. Cybulskiego oraz prezesa związku sen. Klarnera.

Zebranie związku poświęcone było omówieniu szeregu zagadnień gospodarczych i organizacyjnych. Między innymi wysłuchano sprawozdania z wyników prac komisji do zbadania zagadnienia interwencjonizmu, ustosunkowano się do rządowych projektów ustaw o porozumieniach kartelowych oraz o ograniczeniu wysokości wynagrodzeń w przemyśle, omówiono dotychczasową działalność rady handlu zagranicznego, delegatury związku izb w Nowym Jorku i prace przygotowawcze do konferencji importowej i kongresu izb.

Zebranie uchwaliło nowy regulamin dla działającej przy związku izb komisji surowców tłuszczowych, której zadaniem jest wykonywanie wytycznych polityki przemysłowej w stosunku do tych surowców, a w szczególności opiniowanie spraw, związanych z polityką preferencji dla surowców krajowych.

Ustalono przy tym, że w razie konieczności tworzenia tego rodzaju porozumień w innych branżach, powinny one powstawać również na terenie samorządu przemysłowo-handlowego.

Utworzoną w r. b. delegaturę związku izb w Sandomierzu, której zadaniem jest utrzymanie kontaktu z terenem Centralnego Okręgu Przemysłowego, postanowiono utrzymać nadal, niezależ-

nie od działających na terenie C.O.P.-u ekspozytur izby krakowskiej w Rzeszowie i izby sosnowieckiej w Radomiu.

Wobec zbliżającego się terminu wygaśnięcia mocy obowiązującej ustawy, przedłużającej czasową obniżkę składek na ubezpieczenia społeczne, zebranie powzięło uchwałę, wzywającą prezydium związku do poczynienia energicznych kroków w celu dalszego utrzymania tej obniżki.

Ważne dla miasta Mielca i powiatu mieleckiego! „Pragniesz dobrobytu? Chcesz zapewnić przyszłość Twoim dzieciom? Oszczędzaj i kupuj wyroby tylko polskie!” — Związek Obrony Przemysłu Polskiego Poznań, Rzeczypospolitej 1.

MOTYL HISZPAŃSKI — HALKA świąteczny program Kinoteatru dźwiękowego „Sokół”. Gmach T-wa Gimn. Sokół w Mielcu.

Katolicka Fabryka Wody Sodowej i Lemoniady Władysław Szymański Mielec. Piłsudskiego 40.

Panowie Kupcy uprzejmie proszę o pracę w handlu. Mam szkołę handlową, praktykę. Zgłoszenia C. O. P. pod „Charakter”.

Dachówczarki — Podkładki do wyrobu dachówek cementowych wyrabia firma Maszynobet K L E M E N S Jura Kęty. Udogodnienia kredytowe.

Nowootworzona Wędliniarnia Józefa Weryńskiego Mielec, Piłsudskiego 11. Poleca pierwszorzędne wyroby.

Cukiernia, Restauracja, Hotel Mateusz Weryński Mielec, Piłsudskiego 12 tel. 80.

Wytwórnia Mebli Weryńskiego Stanisława Mielec, Kościuszki 24.

Polski Sklep Spożywczy i Mleczarnia. Własny wyrób masła Br. Wnęć Mielec, Piłsudskiego 9.

**SPÓŁKA
Rolniczo-
Handlowa**

SANDOMIERZ

POLECA:

artykuły budowlane, węgiel, koks, nawozy sztuczne, części maszyn rolniczych, naczynia kuchenne.

SIEĆ KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI NA TERENIE C.O.P.

POŁOŻONYCH W WOJEWÓDZTWACH
KRAKOWSKIM I LWOWSKIM

Chcesz dalszego rozwoju C.O.P.
składaj siwe oszczędności w K.K.O.
i zachęcaj drugich,



Oszczędnością i pracą budujemy
granitową podstawę mocarstwowej
potężnej Ojczyzny.

1) Biecz	K. K. O. m.	Biecz
2) Brzesko	" " "	pow. Brzesko
3) Brzozów	" " "	Brzozów
4) Dąbrowa	" " "	Zw. Międzykomun.
5) Dębica	" " "	pow. Dębica
6) Dobromil	" " "	Dobromil
7) Gorlice	" " "	Gorlice
8) Grybów	" " "	Nowy Sącz
9) Jarosław	" " "	m. Jarosławia
10) Jasło	" " "	Jasło
11) Kolbuszowa	" " "	pow. Kolbuszowa
12) Krosno	" " "	m. Krosno
13) Krosno	" " "	pow. Krosno
14) Lesko	" " "	Lesko

* *
Najlepszym podarkiem
na Gwiazdkę i Nowy
Rok jest
Książeczka
oszczędnościowa
jednej z K. K. O.
z terenu C. O. P.

15) Lubaczów	K.K.O. pow.	Lubaczów
16) Łańcut	" "	Łańcut
17) Mielec	" "	Mielec
18) Nisko	" "	Nisko
19) Nowy Sącz	" m.	Nowy Sącz
20) Przemyśl	" "	Przemyśl
21) Przemyśl	" pow.	Przemyśl
2) Przeworsk	" "	Przeworsk
23) Rymanów	" m.	Rymanów
24) Rzeszów	" "	Rzeszów
25) Sanok	" "	Sanok
26) Strzyżów	" "	Strzyżów
27) Tarnobrzeg	" pow.	Tarnobrzeg
28) Tarnów	" m.	Tarnów

Prenumer. roczna 7 zł. półroczna 3.75 zł., kwartalna 2 zł.
w Ameryce 2 dol. 20 cent. rocznie.

OGŁOSZENIA: za całą stronę zł 200, 1/2 str. zł 120, 1/4 str. zł. 60,
1/8 str. zł. 30, drobne 10 gr. za słowo
Za treść ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności

Adres Redakcji i Administracji: Sandomierz
ul. Zeromskiego 6 Nr tel. 180.

Pocztowe konto rozrachunkowe
Sandomierz „C.O.P.” Nr 2.

Przedruk dozwolony jedynie za powołaniem
źródła — Nadesłanych rękopisów Redakcja
nie zwraca

Redaktor: *Wiesław Ptasarczyk*

Wydawca: *Sandomierska Spółka Wyd. Spółdz. z odp. udziałami*

Drukarnia „Nowoczesna” Czesława Cyrklera Sandomierz, ul. Opatowska 15, Nr tel. 53

